

TEATR POLSKI W
BYDGOSZCZY
PIERSCIEN I RÓŻA
WILLIAM MAKEPEACE THACKERAY

ADAPTACJA: HARRIS DEANS

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY - ALOJZY NOWAK

PREMIERA - CZERWIEC 1986

WILLIAM MAKEPEACE THACKERAY

urodził się 18 lipca 1811 roku w Kalkucie, zmarł w wieku 52 lat w Londynie; w młodości studiował prawo i malarstwo, wiele podróżował, swoje zainteresowania literackie i historyczne zawarł w cyklu wykładów wygłaszanych na terenie Anglii i Stanów Zjednoczonych. Debiutował jako autor opowiadań humorystycznych na łamach brytyjskiej prasy. Sławę i uznanie przyniosły mu powieści: „Targowisko próżności”, „Dzieje Pendennisa” i „Rodzina Newcome'ów”. W 1855 roku napisał cieszącą się do dziś wielką popularnością baśń dla młodzieży „Pierścień i róża”, którą w Polsce wydano po raz pierwszy w 1913 roku.

Twórczość Thackeray'a stanowi wybitne osiągnięcie realizmu krytycznego.

UWAGA! Po wycięciu i sklejeniu z programu można zrobić sześcian uzyskując w ten sposób program-pudełko.

OBSADA:

czarna wróżka ALICJA MOZGA
wróżka 1 HANNA CHŁUDZIŃSKA
wróżka 2 MAŁGORZATA PIETRZAK
rózyczka MARIA KOŁODZIEJSKA
lulejka ANDRZEJ JAKUBAS
kapitan zerwiński WIESŁAW RUDZKI
król paflagonii
walorozo PIOTR MILNEROWICZ
królowa, jego żona TERESA LEŚNIAK
angelika ALEKSANDRA LESZCZYŃSKA
król krymfatarii
padella ANDRZEJ JUSZCZYK
bulbo, jego syn WITOLD KOPEC
hrabina gburia furia KRYSZYNA BARTKIEWICZ
antoni gburiano TADEUSZ ŁUCEJKO
markiz mrukiozo BOHDAN CZECHAK
brodacz pancerny LESZEK SĄDZIKOWSKI
paliwoda, student WIESŁAW KOWALSKI
bałagufa, student SŁAWOMIR KOWALSKI
arcybiskup KAZIMIERZ DOMASZEWICZ
drwal ALOJZY MIRANOWICZ
drwal 1 TADEUSZ MAKOWIECKI
drwal 2 KAZIMIERZ MIRANOWICZ

Exemplar
bezpłatny

WILLIAM M. THACKERAY pierścień i róża

Przy śniadaniu król z Królową
płta sobie to i owo.
Moja droga, buzię stul bo
z Krymtatarii jednie Bulbo.
Gizy be to i korona.
Nie dziwnego bo skwaśniała. (...)
Moje kiedyś kraju lejce
Do rok odda losi Lulejce. (...)
Tak z pierścienia, jak i róży,
Czarem, kłopot bywa duże.
Chociaż wierzysz w czarnej mocy,
Stracił tron swój król Krymtatarii.
A Różyczka za się Bore
Zaginęła w ciemnym boże
Teraz powiem wam na uszko,
Jak to było z Czarną Włoszką.
Do pałacu, w pewne rano
Nie chciał wpuścić jej Gburiano.
Choć nie kłusił chod nie, jak
W rączkę zmiernia się do dziewczonka.
**JESLI NIE CHCESZ DOSTAĆ W SKÓRĘ
NIGDY W ŻYCIU NIE BĄDZ GBUREM.**

Angelika jak z obwarzka,
Patrzy z góry na brudanka.
Mała taniory, duża móżka.
"Bądź Brudanko moja służką!"
Róża wciąż zajęta pracą,
Z Angeliki wciąż ładną.
Nas nie zwiędzie, stadkie liczko,
Stomujemy za Różyczką.

Choć z Lulejki kawał zuchę,
Ron niestety na leniucha.
Angelika próżna, ptocha
Niby kocha - a nie kocha. (...)
**NIC CI LEKARZ NIE POMOŻE
GDY Z SERDUSZKIEM CORAZ GORZEJ
TO NIEŁADNIE MOJE DZIECI,
GDY KTOŚ SZCZĘŚCIE RZUCA W ŚMIECI.**

Cóż za dziwna moc pierścienia
Gburie furie w damę zmiernia.
Choć u Bulby mna dziewczonka
Nasz Lulejka smiechem powiska.
Chyba upadł na Teb z pieca,
Kto do Gburii się zaleca. (...)
O, obrzydnie nawet dwóch ci
Gdy zortaniesz mężem Gburci.
**PRAWDA MADRA I NIEZBITA
NIM PODPISZESZ-WPRZÓD PRZECZYTAJ. (...)**

Przewoży czarom Rózi uległ
dobrze znany nam Bulbulek.
Próżno jednak się zapala,
Gdyż w Lulejce ma rywala. (...)
Moemy w gawdi, w głowie kiepsli,
Nasz kapitan zerwiebshi.
Choćbyś Bulbo stawiał opór,
Czeka cię katowski topór. (...)
Ma zegarek już dziewięta.
Przy śniadaniu król się kwiata.
Już dziewięta! Retu! Gwattu!
O ws Bulby ktoś by dbał tu.
Już ktoś słowe swa na pierniek.
Gdy wtem - Ach! M-Tos-ka-wie-nie.
**CZASEM-RZECZ TO DOWIEDZIONA,
LEPSZY TOPÓR NIŻ ZŁA ŻONA. (...)**

Wędrowała Róża bosą
Dolęd nożki jej poniosa.
W chacie drwala, wiem na pewno,
Wnet uznano ją Królową.
Już nie będzie wozit taorek
Nadinspektor Wykończerek.
Zycie pragnie złożyć dla mej
Wzruszył w kraju weterani.
Do zwycięstwa nie przyczyni
Order Brylantowej Dymy.
Biedna Róża bęże stacza

Z złotami brr!!... Brodaora.
Brodaor piekli się i pieni.
Wszyscy wokół przeżeni.
Smętny los w wziętniej celi,
Czuli Różia u Padelli.
Czarnem gorszy Król od wiedźmy,
My zaś za Lulejka jedźmy.
Panie, nie wygląbiaj pan się
Choć pan jedzie w dylizancie.
**TU POWIEDZIEĆ CHYBA DOŚĆ CI
NIKT NIE STRACIŁ NA GRZECZNOŚCI**

Jak na wiezbie rosną gnuszeki,
Czyli dar od Czarnej Wroźki.
Trzeba się wrodzić z ciekawym
Zobę taką mieć torabkę.
Czar Lulejce szybko ptynie,
Szant - i już po egzaminie.
Nikt z nas chyba nie zaprzeczy.
Dziennik pisze straszne rzeczy.
Bataquita z Taliwoda,
Ożywiony dyskurs wioda.
W kut Lulejka cisnąć kręgi.
W raku miodu mu błysnąć tęgi.
Za mną moi porucznicy
Z galopem ku granicy.
Serwilebski? Ty tu skądie,
Rotmistrz plecie coś niemiędrze
Nasz Lulejka w sercu zar miał
Jak w dym poszła za nim armia.
Król Padella, atak ponury
Chce wziąć Różie na tortury.
Ryżąc, jak stu dymiat salwy,
Na awanturę wypadły dwa twój,
Choć Broducz bawdro kredki,
Z broda go schniępali lewki.
Tru-tu-tu-tu! dźwięk tywania,
Od Lulejki masz werwiane.
Hej oprowcy, zryw kaci!
Różia za to mi zapłaci!
Szal w Lulejce wzbręca druki
Bulbo sobie gra w guziki.
Strasznie przytro mi, mój panie,
Ze cie czeka rusztowanie (...)
Aż tu nagle wrrr! - uliczka
Wpada też za łwam z Różyczką.

Wszyscy cieszą się - weseli,
Oczywiście prócz Padelli.
Choć o wojnie ktoś tam baka,
My wolimy czar pierwsionka.
Przed przy pieśni skroni przy skroni,
Nagle wnetes, gwałt do bronni!
Królewicza wspomóż Marcie.
Już Lulejka z królem stawi się.
Masz, Padello, czego sam chcesz.
Na nic bawdysz, na nic pancierz.
**ZWYCIEŚTWO Z GORY NIE PROROKUJ
NIZLI WOJNA LEPSZY POKOJ**
Teraz rozdziel bawdro rewmy;
Spodziewany ślub królewmy.
Jeh, Lulejko, zamiast w wór ja,
Jaz do ślubu z Gburie - Furia.
Tak to los w ostatniej rundzie,
Zamiast Rózi, daje Kuchnie.
Trudno! Słowo raz się wzięto,
Najprzew ślub - a potem śiękło.
W Rózi tucze się serduśzko.
Ratuj, ratuj, Czarna Wroźko!
Cóż za radość niesłychana,
Wraca Gburia do Gburiana.
A ty Wroźko, z nami jedźże
Na Lulejki ślub w katedrze.

Wiersze żywej paginy
wg Thackeraya i napisane
WŁODZIMIERZ LEWIK

REŻYSERIA **WIESŁAW RUDZKI**
SCENOGRAFIA **MARIAN WOJCIECH KEPCZYŃSKI**
CHOREOGRAFIA **ANDRZEJ JAKUBAS**
asystent reżysera **TADEUSZ ŁUCEJKO**
inspicjent **MARIA WALDEN**
sufler **MARIA WALDEN**



DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
ALOJZY NOWAK

PRZEKŁAD LIBRETTO **ANNA FRACKIEWICZ**
TEKSTY PIOSENEK **ZBIGNIEW STAWECKI**
MUZYKA **JACEK SZCZYGIEL**
KIEROWNICTWO MUZYCZNE **RYSZARD KNIĘĆ**

ZESPÓŁ TECHNICZNY:

kierownik techniczny PIOTR RZEPECKI
brygadier sceny JOZEF PLUCINSKI
kierownicy pracowni:
krawieckiej damskiej-ELŻBIETA SENTKOWSKA
krawieckiej męskiej-WŁADYSŁAW KLIMASZEWSKI
stojarckiej-ANTONI TROJANOWSKI
fryzjersko-perukarskiej-HALINA MUSIAŁŁ
malarskiej-WŁADYSŁAW SWIERKOWSKI
główny elektryk ALOJZY HEINRICH
główny akustyk ZDZISŁAW ROGUSZKA
rekwizytor FELIKS NOCULAK
szewc FERDYNAND ANDRYSIAK
tapicer BERNARD
ślusarz JAROSŁAW

sekretarz literacki EWA ADAMUS-SZYMBORSKA
redakcja programu art. BERNADETA FEDDER
koordynator pracy graficznej WOJCIECH BUKOWIECKI
projekt programu JERZY BUT
redaktor techniczny





KIMC O'CONNOR
PINK